

Rozgrywaliśmy scenariusz pełnej kampanii, czyli od 1755 r. Obie strony dysponują wówczas tylko 8 kartami. Nie ma też dużych sił regularnych (Francuzi mają ich na początku nawet nieco więcej niż Anglicy). Silver grał Anglikami, ja Francją.

Pierwszy ruch Francji to sprowadzenie posiłków do Quebecu, z niezwykle cennym Montcalmem jako głównodowodzącym. Anglicy również ściągają pewne siły z kontynentu i o dziwo z Halifaxu. Następnie dochodzi do koncentracji sił angielskich w Albany, a francuskich w Montrealu. Francuzi wycofują także większość wojska z Louisburga do Quebecu – mogą one wszak przydać się do walk na lądzie, a groźba inwazji fortecy na wyspie jest w tym momencie prawie żadna. Następnie dwie skoncentrowane armie, wykorzystując osłonę z palisad, zmierzają nad brzegi jeziora Ontario w poszukiwaniu zwycięstwa. Ufni w swoją przewagę liczebną Francuzi pozwalają się oddalić sprzymierzonym Indianom w celu spalenia wiosek Mohawków – sprzymierzeńców Anglii. Główne siły francuskie podchodzą tymczasem pod Oswego, gdzie wpadają w zasadzkę i ponoszą sromotną klęskę. Co ciekawe, w zwycięskiej szkodzie dla Albionu bitwie ginie aż dwóch dowódców czerwonych kurtek. Poddani króla Ludwika muszą cofnąć się jak niepyszni, rajd Indian na Mohawków również nie przyniósł zamierzonego efektu. Inicjatywę przejmują tymczasem uskrzydleni sukcesem Anglicy (nie taki Montcalm straszny jak go malują), którzy ruszają na podbój Cataraqui, gdzie tym razem doznają oni klęski z rąk Montcalma. Następnie wykorzystując fakt, że gros sił angielskich odchodzi na południe, Montcalmowi udaje się w koźcówce 1755 opanować Oswego i zniszczyć fort. Ponosi jednak pewne straty i szybko zmyka. Oswego wraca pod kontrolę Anglików, którzy budują tam palisadę. Aktywność adwersarza powoli zamiera, tura kończy się swego rodzaju patem nad jez. Ontario. Obie strony poniosły straty (groźniejsze dla Francuzów). Główne siły obu stron stoją w Oswego – Anglicy i w Cataraqui – Francuzi.

Montcalm próbuje zreorganizować swoje siły jednak z miernym skutkiem, a tymczasem Anglicy rekrutują świeże pułki Królewskich Amerykanów, oraz dostają posiłki z Europy, które kierują na front południowy, na którym do tej pory nic się nie dzieje. Tymczasem, na początku 1756, Francja w obliczu topniejących szeregów regularnych wojsk postanawia postawić na petit guerre. Przekupuje Mohawków, którzy dezertują z oddziałów Johnstona. Ponadto wysyła swoich courers des bois na rajdy do północnego departamentu – udaje się dzięki temu nabić trochę punktów zwycięstwa, które umożliwią później rekrutację indiańskich sprzymierzeńców. Jednocześnie jednak Irokezi zasilają szeregi Anglików. Czerwonym kurtkom przychodzą także w sukurs Czirokezi. Na południu, gdzie wciąż zupełnie nic się nie dzieje (może poza jednym rajdem leśnych kurierów), rosną w siłę Anglicy – mają już kilka silnych jednostek regularnych w Alexandrii, a dzięki sojuszowi z Czirokezami nie są już tak ślepi i głusi w głuszy. Jednak wraz z końcem 1756 francuskim agentom udaje się wzniecić powstanie Czirokezów; osłabia to znacznie Anglików na południu. Na tym kierunku nie podejmą oni już żadnej ofensywy aż do końca gry.

Tymczasem wzrasta niepomniernie skuteczność francuskiej dyplomacji. Na przełomie 1756/57 mnogie plemiona Indian zalewają brytyjskie departamenty, paląc i rabując co popadnie. W odpowiedzi na te kroki Anglicy budują całą masę palisad w północnych i południowych departamentach oraz szkolą milicję, a także udaje im się wywołać entuzjastyczne nastawienie kolonistów do wojny. Mimo to żądni skalpów wojownicy płyną w dół rzek wypatrując luk w liniach obrony i nierzadko wracają do domu z bogatymi łupami.

W trakcie 1757 r. główne siły obydwu stron uparcie manewrują od Oswego do okolic Hudson Carry North. Adwersarze próbują wydać sobie wzajem bitwę na korzystnych dla siebie warunkach, ale nikomu się to nie udaje. Ostatecznie główne siły zalegają na leża zimowe, paląc uprzednio palisady w okolicach Ontario. Angielskiemu wywiadowi udaje się także udaremnić próbę podesłania do angielskiego obozu koców zakażonych ospą, poprzez przekupienie Francois Bigota (Francuzi mieli na ręku ostatnią kartę – ospę wietrzną, a Anglicy w tym momencie zagrali Francois Bigot). Ponadto na sam koniec 1757 r. śmiałym manewrem siły angielskie zdobywają położoną w głębi Kanady palisadę. Tym samym Francuzi, którzy byli już o krok od zwycięstwa, muszą przygotować się na kolejny długi rok wojny.

W początku 1758 r. do Kanady przybywają wzmocnienia francuskie z Europy. Montcalm odbudowuje swoje siły. Anglicy zaś coraz skuteczniej zwalczają rajdy – mimo to udaje się spalić to i owo w północnych departamentach. Następnie Anglicy, zebrawszy ogromną armię w Albany, ruszają na północ. Ich celem nie jest jednak Cataragui jak do tej pory, lecz Fort Niagara. Marsz Anglików do Niagary stanowi ogromne zagrożenie dla całości francuskiej Kanady, dlatego Montcalm jak najszybciej opuszcza Montreal i rusza pod Oswego, gdzie zastępuje drogę czerwonym kurtkom. Francuzom udaje się przechwycić kuriera brytyjskiego, dzięki czemu lepiej mogą przygotować swoje pozycje obronne. Kolejna bitwa pod Oswego kończy się klęską Albionu. Anglicy są zmuszeni wycofać się z marzeń o zdobyciu Kanady. Po 1758 r. Francuzi mają 11 pkt. zwycięstwa co daje im automatyczny sukces w grze.

Podczas naszej rozgrywki najbardziej charakterystyczny był jej manewrowy charakter. Walki co prawda toczyły się w kilku zaledwie miejscach, w rejonie Oswego i Ticonderogi, lecz zanim dochodziło do bitwy obydwie armie próbowały się wzajem wymanewrować. Lepiej moim zdaniem, mimo problemów z poruszaniem dowódcami angielskimi, radził sobie z tym Silver. Natomiast zwycięstwo Francuzom dały przede wszystkim skuteczne rajdy Indian. Anglicy bardzo dużo pkt. operacyjnych z kart musieli wydać na przeciwdziałanie rajdom, co dało francuskim regularnym tak bardzo potrzebny oddech.

Rozgrywka była niezwykle emocjonująca i dała dużo przyjemności, ujawniła przed nami nowe możliwości tkwiące w tej grze. Dziękuję Silverze za wspaniałą partię i liczę na kolejne.

Autor: *Petru Rares*

[Wilderness War] Petru Rares vs Silver, 29.06.2011

Wpisany przez Petru Rares

czwartek, 30 czerwca 2011 18:37 - Poprawiony czwartek, 30 czerwca 2011 18:39

Opublikowano 30.06.2011 r.